

Opus Dei – Kościół katolicki adoptuje satanistyczny kult

10 kwietnia 2010

„Istnieje sporo konfuzji odnośnie Opus Dei, jako że Kościół Katolicki zawsze potępiał tajne stowarzyszenia.” (Marie Henrie)

W ostatnim wieku odnotowano wiele zmian w Kościele katolickim. Jedną z takich zmian było nadanie statusu Personalnego Prałactwa organizacji Opus Dei, która jest sektą w ramach katolickiej struktury instytucjonalnej, stworzoną przez Josemaria Escriva de Balaguer w 1928 r.

„W 1982 Opus Dei została ustanowiona, jako Personalna Prałatura przez Papieża Jana Pawła II. Termin „personalna” oznacza, że członkostwo Opus Dei nie jest powiązane z danym terytorium (tak, jak np. diecezje). „Prałatura” oznacza natomiast, że przywódca Opus Dei jest prałatem, mianowanym przez Papieża”.

Kronika watykańska wskazuje na to, że do Opus Dei należy około 1800 kapłanów. Pozostali członkowie w liczbie 85 000 są osobami laickimi. Mniej więcej ćwierć członkostwa Opus Dei to „numeraries”, którzy zobowiązali się do przestrzegania celibatu po to, aby być bardziej dostępni dla działalności tej organizacji.

Większość laickich członków to „supernumeraries”, którzy biorą czynny udział w działalności Opus Dei, ale nie zobowiązali się do celibatu. Opus Dei posiada dodatkowo wielu „współpracowników”, którzy wspomagają jego działalność poprzez modlitwy, donacje czy na inne sposoby. [1]

Wybór Papieża Jana Pawła II przyniósł w efekcie zainstalowanie wielu stowarzyszeń związanych z Opus Dei w ramach hierarchicznej struktury Watykanu. Kanonizacja Escrivy

umocniła status prawny sekty. Istnieje sporo konfuzji odnośnie Opus Dei, jako że Kościół Katolicki zawsze potępiał tajne stowarzyszenia.

SŁUŻBY NOWEGO ŚWIATA

Na internetowej stronie, nie dalej jak w roku 2007 zadano pytanie, jaka jest oficjalna pozycja Kościoła w odniesieniu do Opus Dei. Odpowiedź udzielona przez Ks. Michaela odzwierciedla opinie wielu katolików.

„Jose Maria Escriva de Balaguer, założyciel Opus Dei, przewidział i rozwinął na 30 lat przed Watykanem II rewolucyjną, nową, świecką teologię dla laików i zaakceptował zasadę pluralizmu i indeferentyzmu: Novus Ordo Seclorum = Nowy Porządek Świata. W 1982 r. Jan Paweł II utworzył tę grupę, jako „personalną prałaturę”. [2]

W podejrzany sposób, akt ten nastąpił w tym samym roku, w którym bogata sekta rzekomo dokonała transferu 1 000 000 000 (miliarda) dolarów na konto Banku Watykańskiego, wykupując go z kłopotliwego bankructwa. W kolejnym manewrze, który zdumiał wielu, papież umieścił założyciela Opus Dei na „szybkim torze” do świętości Nowego Porządku, przyspieszając wlokący się czasem przez całe wieki okres wyczekiwania na kanonizację do niecałych dwudziestu lat.

Członkowie Opus Dei są częścią Nowego Porządku Kościoła. Opus Dei jest kameleonową organizacją, będącą czasem liberalną, a czasem konserwatywną, w zależności od tego co jest w danej chwili korzystne dla jej agendy.

Juan Estruch w swej książce Saints and Schemers opisywał to jako „podwójną etykę”.

MORDERSTWO I INTRYGA

Michael Walsh w swej książce „Opus Dei: An Investigation into the Secret Society Struggling For Power Within the Roman

Catholic Church” opisywał również szczegółowo wewnętrzne działania Opus Dei.

Opus Dei gwałtownie wypiera się zarzutu wykupienia Banku Watykańskiego w związku ze skandalem, jednakże atmosfera morderstwa i intrygi nadal otacza Opus Dei i ich członków. W 2006 r. czytamy:

„Ludzie tacy jak – konsultant finansowy Filippo Botteri, ekspert komputerowy Emilio Toscani i pracownik Marko Baldi – zostali oskarżeni o porwanie bankiera Gianmario Roveraro, lat 70, w drodze do domu ze spotkania Opus Dei w dniu 5 lipca, a następnie zamordowania go i pokawałkowania jego ciała”. [3]

Członek Opus Dei, wcześniejszy agent FBI Robert Hanssen, był najgorszym ze wszystkich amerykańskich szpiegów. [4]

To, co jest tu ciekawe to fakt, że religijna dewocja Hanssena i jego oddanie dla żony i rodziny stoi w sprzeczności z jego obsesją na punkcie pornografii oraz szpiegostwem na rzecz Rosji Sowieckiej. Jedynym słowem Hanssena, które miało stanowić wyjaśnienie dla jego zdrady – w oświadczeniu złożonym w FBI – była „lojalność” dla Opus Dei, co wskazuje na to, iż Służba Zagraniczna na rzecz Państwa Watykańskiego była w posiadaniu klucza do tej tajemnicy.

Hanssen był regularnym członkiem kościoła Św. Katarzyny z Sienny na przedmieściach stolicy Wirginii, gdzie elitarna kongregacja, w skład której wchodził sędzia Sądu Najwyższego Anton Scalia, uczęszczała na tradycyjne łacińskie msze. [5]

PAUL WEYRICH

Poza Robertem Hanssenem, innym ze znaczących członków Opus Dei był zmarły ostatnio Paul Weyrich, członek administracji prezydenta Reagana, który towarzyszył Reaganowi w 1987 r. na moskiewskim ekonomicznym 'zebraniu na szczycie' przed rzekomym „upadkiem” komunizmu i ZSRR. Był on przyjacielem komunistycznego przywódcy Michaiła Gorbaczowa.

„W swoich wczesnych działaniach był on [Paul Weyrich] pionierem „nowej prawicy”, wspomina Brent Bozell, długoletni przyjaciel Weyricha. Weyrichowi przypisuje się ukucie terminu „Moralna Większość” oraz zachęcanie konserwatywnych pastorów, z których wielu unikało partyzanckiej polityki, aby stawali się oni bardziej aktywni na arenie publicznej”. [6]

Weyrich założył w Waszyngtonie DC grupę rzeczników (think tank) Heritage Foundation oraz Komitet d/s Przetwarzania Wolnego Kongresu na rzecz Rockefellerów. [7]

POLSKA I SOLIDARNOŚĆ

Lech Wałęsa, przywódca Solidarności, który współpracował z Janem Pawłem II w osłabieniu reżimu komunistycznego w Polsce, brał udział w kanonizacji Escrivy w 2002 r.

Wałęsa powiedział: „Wreszcie mamy świętego dla robotników.”

Ta usłużność odzwierciedlała dług Wałęsy wobec Opus Dei. Począwszy od 1980 r. Watykan, Opus Dei i CIA przekazywały fundusze, informacje oraz materiały poza żelazną kurtynę na rzecz Solidarności – antykomunistycznego związku zawodowego, któremu przewodził Lech Wałęsa.

W 2005, Wałęsa ogłosił w polskim Sejmie, że Solidarność utorowała drogę dla globalizacji:

„Niezależnie od dzisiejszych osądów i ceny, jaką musieliśmy zapłacić obecnym pokoleniem, jesteśmy w stanie zamknąć epokę podziałów, różnych bloków oraz granic, otwierając drogę dla ery globalizacji”.

„Prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski, były komunista” – powiedział Wałęsa – ” i inni przywódcy Solidarności, zasłużyli na wdzięczność wszystkich Polaków za wprowadzenie demokracji, która doprowadziła do tego, że Polska weszła do NATO i stała się członkiem Unii Europejskiej”. [8]

W zapłacie za swą rolę w rozpadzie ZSRR, pozwolono Opus Dei

ustabilizować swą obecność w Rosji. Jest to coś, co ortodoksyjni katolicy uważali za prawie nieosiągalne, na skutek obiekcji ze strony Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Ale nie było rzeczy niemożliwych dla Opus Dei.

Wraz z politycznymi rewelacjami co do wydarzeń, które rzekomo „spowodowały upadek” ZSRR, ostatnie doniesienia sugerują, że sam Papież Jan Paweł II był członkiem Opus Dei. [9]

OPUS DEI DZIAŁA JAK SATANISTYCZNY KULT

Sekta ta była szeroko krytykowana jako kult.

Wg BBC: „Opus Dei znalazła się pod ostrzałem dzięki wątpliwej naturze ich technik rekrutacyjnych. Jest faktem, że większość wyznań chętnie przyjmuje nowych członków, ale padają stwierdzenia, że do Opus Dei musi się być zaproszonym i że jest trudno członkom tej sekty opuścić jej szeregi”. [10]

Ujawniają się byli członkowie jak również ci, którzy doświadczyli na sobie negatywnego wpływu Opus Dei.

„...były członek, Monsignor Vladimir Felzmann wierzy, że Opus Dei posiada ukrytą agendę dla swych działań. Był on jej członkiem poprzez 22 lata, od 1969 r. i był jednym z bezpośredniego otoczenia jej założyciela. Ogólnym celem grupy jest rekrutacja nowych członków, powiedział. Ukryty cel ma coś wspólnego z przyciąganiem znanych naukowców i przekonywaniem ich, aby dołączyli do niej. Ale trudno się dowiedzieć, którzy do niej należą, a którzy nie, ponieważ taka otwartość nie jest zalecana. Nikt nie wie, do czego naprawdę zmierzają”. [11]

„Kiedy się spotyka ludzi, którzy pod wpływem Opus Dei wyrzekają się swej religii i nie chcą odprawiania rytuałów pogrzebowych, wówczas to ma znaczenie”.

Powiedział on, że był raczej zasmucony, niż rozgoryczony odnośnie tej grupy. „Kiedy chrześcijaństwo i faszyzm zejdą się razem, wtedy mamy Opus Dei. Została ona zrodzona w czasach

faszyzmu. Nie uczą oni szacunku i miłości dla innych”.

W książce na ten temat, Veronique Duborgel, 44-letnia nauczycielka przedszkola i była członkini Opus Dei „opisuje techniki psychologicznej izolacji, podobne do tych używanych przez inne sekty i twierdzi, że Opus Dei ingeruje w najbardziej intymne części prywatnego życia członków, zachęca ich do wzajemnego donoszenia na siebie i drenuje ich zasoby finansowe... polecono jej, aby nie wspominała rodzinie ani przyjaciołom, że była członkiem Opus Dei”. [12]

W Brazylii została założona przez byłych członków internetowa strona, przy pomocy której pragną oni eksponować prawdziwy charakter Opus Dei. [13]

Tłumaczenie: Kruk

Źródło: [Alternatywa](#)

PRZYPISY

1. http://sourcewatch.org/index.php?title=Opus_Dei
2. <http://en.allexperts.com/q/Catholics-955/Opus-Dei-1.htm>
3. <http://www.mail-archive.com/ctrl@listserv.aol.com/msg120134.html>
4. <http://transcripts.cnn.com/TRANSCRIPTS/0105/18/ltm.10.html>
5. <http://www.pacificnews.org/jinn/stories/6.31/010305-spy.html>
6. http://news.yahoo.com/s/politico/20081218/pl_politico/16722
7. <http://newsletters.cephasministry.com/ncp8.html>
8. <http://www.scp-inc.org/publications/journals/J2902/index.php>
- 9.

<http://www.cbsnews.com/stories/2010/01/26/world/main6143579.shtml>

10. <http://www.bbc.co.uk/dna/h2g2/alabaster/A845732>

11.

<http://www.guardian.co.uk/world/2008/sep/22/catholicism.religion>

12.

<http://www.telegraph.co.uk/news/uknews/1568302/Book-lifts-cowl-on-misogynist-Opus-Dei.html>

13. http://www.odan.org/what_is_opus_dei.htm